

Giallorossi wzięli udany rewanż za porażkę z pierwszej rundy sezonu, ogrywając na Olimpico Sampdorię 2-1. Trzy punkty są tym bardziej cenne, że remisy zaliczyły zespoły Interu, Fiorentiny i Milanu. Do trzeciej Violi gracze Spallettiego tracą już tylko dwa punkty. Dziś, podobnie jak w Reggio Emilia, Giallorossim sprzyjało sporo szczęścia w końcówce. Najpierw drużynę uratował Szczęsny, a potem poprzeczka. Plan został jednak wykonany, choć jest pewne, że będzie potrzeba czegoś więcej w grze, aby wywalczyć na mecie trzecie miejsce.

ROMA - SAMPDORIA 2-1 (1-0)

1-0 Florenzi 45'

2-0 Perotti 50'

2-1 Pjanic 57' - sam.

ROMA (4-3-3): Szczęsny - Maicon (Dzeko 66'), Rüdiger, Manolas, Zukanovic (Digne 46') - Pjanic, Keita, Florenzia - El Shaarawy (Iago Falque 86'), Perotti, Salah
Ławka: De Sanctis, Lobont, Castan, Nura, Emerson, Vainqueur, Uçan, Totti, Sadiq

SAMPDORIA (3-4-2-1): Viviano - Cassani, Ranocchia, Silvestre - Ivan, Fernando, Barreto (Alvarez 71'), Dodô - Soriano, Correa (Cassano 77') - Muriel (Quagliarella 56')

Ławka: Puggioni, Brignoli, Skrinjar, Pedro Pereira, Palombo, Krsticic, Christodouloupoulos, Rodriguez

Żółte kartki: Barreto, Correa, Ranocchia (Sampdoria), Keita, Zukanovic (Roma)

Widzów: 28301

Autor: abruzzi